

**W przeddzień kolejnego spotkania ligowego Romy Luis Enrique spotkał się z dziennikarzami w Trigorii na konferencji przedmeczowej. Opowiedział o nadchodzącym spotkaniu, formie swojej drużyny oraz stylu gry przeciwnika.**

**Nadchodzi pięć spotkań ważnych dla Romy: pierwsze z Udinese. Jak podchodzi Roma do tego meczu?**

LE: Dla mnie teraz to nie jest 5 ważnych spotkań, lecz jedno. Z Udinese. Teraz tylko ten mecz mnie interesuje. Jak do niego podchodzimy? Dobrze. To mecz, który mnie ciekawi. Chcę zobaczyć, co się stanie z moim zespołem przeciw drużynie, która wykonuje niewiarygodną pracę, nie tylko w tym sezonie, ale też w ubiegłym, która osiąga świetne wyniki. Chcę zobaczyć ten głów, tę wole walki, którą musimy mieć. Jestem prawie kibicem sposobu pracy Udinese, kadry tego zespołu, która jest chyba najmłodsza w lidze, ich wyszukiwania graczy oraz pracy. Bardzo mnie ciekawi, co zrobimy w meczu z nimi.

**Stan zdrowia Tottiego. Macie już informacje?**

LE: Nie, jeszcze nie. Dopiero przyjechałem. Wczoraj ani Totti, ani Borriello nie mogli trenować. Zobaczymy, czy są gotowi pojechać do Udine. Jeśli nie, znajdziemy inny sposób. Musimy być gotowi iść dalej.

**Zawsze Pan mówił, żeby nie stawiać sobie długoterminowych celów. Ale, biorąc pod uwagę poprawę, nie macie przekonania, że teraz możecie grać z każdym jak równy z równym?**

LE: Celem jest gra w każdym meczu równo. Próbowaliśmy tego z Milanem, z Lecce, z Parmą czy Novarą, i jutro znów to zrobimy z Udinese. Ale to nie znaczy, że musimy myśleć o czymś innym. Trzeba patrzeć na nasz poziom, a nie na inne rzeczy.

**Udinese zaczynało z Di Natale i Torje, a potem zdjęło młodego Rumuna, żeby wpuścić Floro Floresą. Co to zmienia?**

LE: Granie tym samym ustawieniem, ale z innymi graczami zmienia wszystko. Torje jest mocniejszy, jeśli trzeba przeskoczyć przeciwnika, Floro Flores też to potrafi, ale gra bardziej fizycznie. Podoba mi się szybka i bezpośrednia gra Udinese. To zespół kompletny. Niezależnie od składu, jaki wyjdzie na boisko, to będzie dla nas wielkie wyzwanie.

**Wydaje się, że Milan z wami zagrał w sposób bardziej zamknięty niż wczoraj z Barceloną.**

LE: To hipoteza. Jak widziałeś, zawsze jest piłkarz blisko piłki, który pozwala Barcy grać w taki sposób. To zespół grający krótko, blisko siebie. My w meczu z Milanem, jak sądzę, nie zrobiliśmy wszystkiego tego, co należało zrobić. To był trudny mecz, ale nie udawało nam się stworzyć groźnych sytuacji, jak powinniśmy. Myślę jednak, że Milan zagrał wczoraj ładny mecz.

**Obrona to formacja, która przekonuje Pana najmniej?**

LE: Nie. Zielone światło jest dla wszystkich podobnie jak czerwone. Atakujemy i bronimy wszyscy razem. Co się dzieje, kiedy strzelają nam bramkę? Musimy poprawić wszystkie formacje, w fazie ataku i w fazie obrony.

**Kontrakt De Rossiego: ktoś taki, jak on, powinien być traktowany preferencyjnie pod względem ekonomicznym?**

LE: Rozmawiam z nim o piłce. Nie rozmawiam o jego kontrakcie. Już kilka miesięcy temu powiedziałem, co o tym myślę. To normalne negocjacje między klubem i piłkarzem, który jest romanistą na 100,%. Muszą przebiegać spokojnie. Zrobią to najlepiej, jak potrafią. A ja muszę zrobić to samo z drużyną, którą mam do dyspozycji.

**Podoba się Panu Guidolin? Proponuje Pan jeden unikalny sposób gry w piłkę czy też Roma może grać inaczej w zależności od przeciwnika?**

LE: Bardzo podoba mi się Udinese, ale wolę inny styl gry. Udinese w dwóch, trzech

podaniach dochodzi do bramki, gra bezpośrednio i niebezpiecznie. My staramy się zawsze proponować to samo. Prowadzić nasz mecz. Jeśli my utrzymujemy piłkę, dla nich to nie problem, ponieważ oni grają kontrą. Staramy się, żeby kibice to zrozumieli.

### **Dlaczego po wyjściu na prowadzenie Roma zmienia podejście?**

LE: Zespół nie może zmieniać swojej gry, jeśli wygrywa 1-0 czy 2-0. Do ostatniego gwizdka sędziego trzeba grać w naszym stylu. To mówiłem już w lecie. Zawsze mówię, że utrzymywanie się przy piłce na połowie przeciwnika to najlepsza obrona.

### **Rozmawiał Pan z Bojanem, który popełnił wiele błędów z Lecce?**

LE: Nie. Rozmawiałem z nim tylko kilka minut, ale nie martwię się, jeśli marnuje okazje bramkowe.

### **Udinese ma wielu szybkich graczy. Cassetti może być idealny, żeby zatrzymać taki rodzaj graczy?**

LE: Cassetti nie ma zatrzymywać, tylko atakować. Ja chcę, żeby to oni się do nas dostosowali, a nie my do nich.

### **Co piąte miejsce dla Pana znaczy? Zaczyna Pan patrzeć na ambitniejsze cele?**

LE: Dla mnie nic się nie zmieniło. Dalej nie będę patrzył na tabelę. Zacznę to robić w ostatnich 10 kolejkach. Chcę tylko zrozumieć, jak pokonać Udinese i jak piłkarze podejda do meczu.

### **Borriello gra mniej niż inni. Jaki jest Pana sposób zarządzania tym piłkarzem?**

LE: Zawsze tak się dzieje. Gra 11 graczy i nie jest łatwo prowadzić łatwy dialog z piłkarzami, którzy nie grają. Ja staram się zawsze im pokazać, że najlepszy sposób, żeby mieć nadzieję na występ w pierwszej jedenastce, to trenowanie na 100 %. Najlepszy sposób, to pokazać się na boisku. Może się zdarzyć, że wszyscy trenują na 100% i wszyscy mają taki sam talent, ale i tak gra tylko jedenastka. Ale ja zawsze szukam takiej konkurencji, głodu gry. W Romie to na pewno jest. Wśród kibiców i w klubie.

### **De Rossi w porównaniu do Xaviego i Iniesty?**

LE: Nie robię klasyfikacji. Wszyscy trzej są wielkimi piłkarzami. Widzimy to każdego dnia. Ale są bardzo różni.

### **Biorąc pod uwagę brak Tottiego i Borriello, czy możliwe jest zobaczenie Lameli jako napastnika i Pjanieca między atakiem a pomocą?**

LE: Możemy zobaczyć wiele opcji. Trenuje z nami także Caprari, jako że Francesco i Marco nie są do dyspozycji. Zobaczymy. Wszystko możliwe.

### **Isla i Armero to dwaj gracze, którzy bardzo naciskają. Jak Pan chce ich zatrzymać?**

LE: Atakując przez 90 minut. To jednak nie będzie łatwe, ponieważ zmierzymy się z mocną drużyną, która wie, co ma robić.

### **Są dwie drużyny, które zawsze chcą kontrolować mecz. Dla Romy to może być plus?**

LE: Zobaczymy. Kiedy oni pracują nad defensywą, praktycznie w 10 cofają się po piłkę i potem robią spektakularną kontrę. Liczby pokazują, że to zespół o wysokiej skuteczności, zarówno w ataku, jak i w obronie. Wiedzą, co robić. Będziemy musieli być jeszcze bardziej uważni, ponieważ ich kontry mogą być zabójcze. Ale jesteśmy w formie i możemy im zrobić krzywdę.

## **Bojan w Lecce zagrał słabo. Inni trenerzy by go ukarali. Czy Bojan czuje się dobrze jeśli chodzi o psychikę?**

LE: Moim zdaniem nie zagrał źle. Nie miał szczęścia, ale nic więcej. Nic się nie dzieje. Jest młody, a to samo mogłoby się zdarzyć i 34-latkowi. Wszedł 2 czy 3 razy w pole karne przeciwnika, nie strzelił gola, ale to nic. Nie miał szczęścia pod bramką. Karać mogę, jeśli ktoś nie biega i nie pomaga. Jestem uprzedzony? A ile sytuacji bramkowych twoim zdaniem nie wykorzystał w pierwszej połowie? Na 100 razy, 95 trafia do bramki. Nie użył właściwej części stopy i wie o tym. Nie martwię się tym. Martwiłbym się, gdyby brakowało mu woli walki, albo odpowiedniej wizji piłki. Następnym razem będzie dobrze, ale nie tylko dla Bojana, lecz dla całej drużyny.

## **Postawienie na Taddeiego wynika z faktu, że na nowo docenia Pan graczy doświadczonych?**

LE: Taddei jest najlepszym przykładem zawodowca. Ma wielkie umiejętności i jest wspaniałym człowiekiem. Kiedy rozmawiasz z Taddeim, on zawsze mówi „jestem gotowy”, kiedy trzeba pomóc drużynie. Zasluguje na pochwałę i podziękowania. Podoba mi się jego postawa.

## **Jak czują się Rosi i Totti? Taddei mógłby zagrać na prawej?**

LE: Taddei może grać na obu stronach, ponieważ jest dobry technicznie w grze obiema nogami. Jeśli chodzi o innych, to zobaczymy dziś na treningu, kto będzie do dyspozycji. Nie chcę ryzykować piłkarza bez treningu.

## **Juan może zagrać?**

LE: Możliwe, ale Juan nie jest w 100% formie. Grał dwa mecze, ale ni udało mu się ich dokończyć. Musi jeszcze poprawić swoją formę fizyczną, ponieważ często doznaje kontuzji. Nie sądzę, żeby był w 100% gotowy, ale sytuacja Burdisso każe nam rozważyć każdą opcję.

**Piłkarz potrzebuje szczególnej kuracji?**

LE: Jeśli chodzi o Juana, to myślę, że ciągnie się za nim sytuacja z zeszłego roku, kiedy często był kontuzjowany. Lepiej jest spokojnie wrócić do zdrowia, a potem oddać się do dyspozycji zespołu. Czekam, aż Juna będzie w pełni do dyspozycji. Nie lubię robić za każdym razem wymuszonej zmiany środkowego. Są trzy zmiany i często jedna z powodu kontuzji. Staram się czekać tak długo, aż piłkarz będzie w pełni zdrowy.

Autor: kaisa